VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 119)**

z dnia 22 marca 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 119)

22 marca 2017 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Izabeli Kloc (PiS)**, przewodniczącej Komisji, oraz posła **Konrada Głębockiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

I. pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały z okazji 60. rocznicy traktatów rzymskich (druk nr 1399),

II. pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w 60. rocznicę zapoczątkowania procesów integracji europejskiej (druk nr 1391),

III. rozpatrzenie w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych (27 i 28 marca 2017 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2016) 270, COM(2016) 465, COM(2016) 466, COM(2016) 467, COM(2016) 272, COM(2016) 271, COM(2016) 468, COM(2016) 731, COM(2016) 194, 196, COM(2016) 826, COM(2016) 819, COM(2015) 634),

IV. rozpatrzenie w trybie art. 18 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji o pracach legislacyjnych związanych z wdrożeniem dyrektyw, których termin transpozycji już upłynął lub upływa w ciągu najbliższych trzech miesięcy (stan na dzień 24 lutego 2017 r.).

W posiedzeniu udział wzięli: **Konrad Szymański** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Jakub Skiba** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Michał Wójcik** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Kazimierz Smoliński** sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa wraz ze współpracownikami, **Jarosław Sellin** sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami, **Andrzej Piotrowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Energii wraz ze współpracownikami, **Piotr Nowak** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Grzegorz Witkowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej wraz ze współpracownikami, **Marcin Zieleniecki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Rafał Romanowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Sławomir Mazurek** podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska wraz ze współpracownikami, **Zbigniew Król** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kaja Krawczyk** – naczelnik wydziału w Biurze Spraw Międzynarodowych, **Agata Jackiewicz** i **Aneta Skorupa-Wulczyńska** – z sekretariatu Komisji w BSM; **Ewelina Maksimiec** i **Łukasz Grabarczyk** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Stwierdzam kworum. Witam wszystkich posłów członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, witam pana marszałka Terleckiego, witam posłów do Parlamentu Europejskiego, ministrów i towarzyszące im osoby. Czy są uwagi do porządku obrad? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek obrad.

Przechodzimy do pierwszego czytania poselskiego projektu uchwały z okazji 60. rocznicy traktatów rzymskich (druk nr 1399), który został skierowany do naszej Komisji do pierwszego czytania w dniu dzisiejszym. Przypominam, że pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę i ogólną dyskusję na temat założeń projektu. Bardzo proszę przedstawiciela wnioskodawców, pana posła Adama Szłapkę, o uzasadnienie projektu.

Poseł Adam Szłapka (N) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję. Chcę przedstawić projekt uchwały z okazji 60. rocznicy traktatów rzymskich. Źródłem tego projektu uchwały jest deklaracja, która została przed chwilą przyjęta na Zespole do Spraw Przyszłości UE właśnie z okazji 60. rocznicy traktatów rzymskich o przyszłości UE. Chcę bardzo mocno podkreślić, że ta deklaracja była podstawą tej uchwały i ta uchwała jest wypracowana wspólnie przez przedstawicieli Platformy Obywatelskiej, Nowoczesnej i PSL.

Uważamy przede wszystkim, że UE jest nie tylko strefą wolnego handlu czy swobodnego przepływu kapitału, ale przede wszystkim jest wspólnotą wartości, takich jak demokracja, praworządność. Jest też podstawą naszego bezpieczeństwa i przyszłości naszego rozwoju. Dlatego skupiamy się w tej uchwale przede wszystkim na pozytywnych aspektach, dotyczących naszej obecności w UE.

Wszyscy widzimy problemy, z jakimi UE się boryka i jakie są elementy kryzysowe związane z UE, nad którymi oczywiście powinniśmy pracować, które powinniśmy wskazywać i o nich mówić. Natomiast te kryzysy nie powinny nam przesłonić tego, że obecność ponad dziesięcioletnia w UE jest dla nas wielkim motorem wzrostu gospodarczego, skoku cywilizacyjnego i bardzo dużym sukcesem. Nie ma co do tego żadnych wątpliwości, że po podpisaniu traktatów rzymskich, których obchodzimy 60. rocznicę, Europa jako kontynent, który wcześniej był kontynentem wojny, stał się kontynentem pokoju i współpracy. To powinno być najważniejszym elementem przesłania, jeśli chodzi o deklarację polskiego Sejmu z okazji 60. rocznicy traktatów rzymskich, a nie tylko i wyłącznie wskazywanie na kryzysu, które oczywiście widzimy i które powinniśmy rozwiązywać.

Dlatego wydaje mi się, że z okazji tego uroczystego dnia, jakim jest 60. rocznica traktatów rzymskich, powinniśmy podkreślić to co Europa i Polska zyskały z istnienia UE i polskiej obecności w UE, i powinniśmy bardzo mocno zadeklarować to, że Polska jest jako społeczeństwo, jako państwo bardzo jednoznacznie za tym, żeby Europa się integrowała, żeby była solidarna, żeby była silna i się rozwijała, i żeby Polska była przede wszystkim w samym centrum decyzyjnym Europy. Takie powinno być przesłanie tej uchwały, dlatego proszę, żeby najpierw Komisja, a potem Sejm tę uchwały przyjęli. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan poseł Trzaskowski.

Poseł Rafał Trzaskowski (PO):

Chcę po pierwsze potwierdzić, że to była wspólna praca klubów opozycyjnych. Widzieliśmy też projekt uchwały, który przygotowało Prawo i Sprawiedliwość. Najważniejszą kwestią jest przekaz, który będziemy w tym wyjątkowym dniu formułowali. Słyszeliśmy przed chwila ministra Szymańskiego, który mówił o tym, że rząd Prawa i Sprawiedliwości będzie się angażował w prace na deklaracją rzymską. Naszym zdaniem ten przekaz powinien być przede wszystkim zrównoważony, jak i pozytywny.

Projekt uchwały, który wspólnie przygotowaliśmy, przede wszystkim mówi o tym, że Polska powinna się angażować w proces wzmacniania UE, powinna być w samym centrum procesu podejmowania decyzji. Nawołuję do tego, żeby Polska wyrażała chęć

pełnego uczestnictwa w tym, co się dzieje, i angażowała się w możliwie ścisłą integrację europejską, podkreślając również, że integracja europejska to nie tylko cztery swobody, ale również wspólne wartości i wymiar polityczny. To było czymś, co spajało intencje tak zwanych ojców założycieli w momencie, kiedy formułowano plany budowania Wspólnoty Europejskiej.

To jest przekaz, który naszym zdaniem powinien popłynąć z tej Izby. Przekaz, który jest zrównoważony, pozytywny i nawołuje do tego żeby rząd polski był konstruktywnym uczestnikiem tego procesu. To nie powinien być przekaz, który się skupia głównie na kryzysie i który jest w swojej mierze przekazem defensywnym, bo to jest istotne, co Wysoka Izba w tej chwili powie. Mam nadzieję, że będziemy tutaj w stanie wszyscy wypracować jednolity tekst uchwały i przyjąć go w dniu jutrzejszym na posiedzeniu Sejmu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos? Bardzo proszę, pan poseł Głębocki.

Poseł Konrad Głębocki (PiS):

Szkoda, że tak w ostatniej chwili wpłynął projekt, o którym teraz mówimy. Z tym projektem jest taki jeden zasadniczy i bardzo ważny problem, otóż na pierwszej stronie w jednym z dolnych akapitów mowa jest o tym, że racją stanu RP jest zaangażowanie w możliwie ścisłą integrację europejską. To jest właśnie oś sporu, który toczy się dzisiaj w Polsce: czy za wszelka cenę więcej Europy i może wskoczenie właśnie do pierwszej prędkości, czy też analiza wszystkich propozycji integracyjnych z punktu widzenia polskiego interesu. To jest sprawa niezwykle ważna. Gdybyśmy analizowali na przykład to, co zaproponowano w deklaracji wersalskiej, to są tam kwestie – oczywiście one będą uszczegóławiane – które byłyby dla nas niezwykle groźne. Mowa tam o harmonizacji socjalnej. Jak harmonizacja socjalna ma wyglądać? Ano skończy się zapewne na tym, że Polska nie będzie mogła samodzielnie podejmować decyzji w zakresie socjalnym, tylko za nasze pieniądze będziemy się musieli dostosowywać do takich krajów jak na przykład Niemcy, a to, że będzie to ze szkodą dla naszej gospodarki, dla naszych firm, to już nikogo nie będzie interesowało. Mówię to jako pewien przykład, że wszystko trzeba analizować z punktu widzenia naszego polskiego interesu, a tego w tym projekcie uchwały nie ma, tylko jest wyznaczony kierunek, że nie patrzymy na nic, tylko coraz ściślejsza integracja. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan poseł Święcicki.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Chcę się odnieść do tego ostatniego głosu pana przewodniczącego, mianowicie w tym projekcie mówi się, że „zaangażowanie Polski w możliwie ścisłą integrację", więc nie mówi się, że wszystko i absolutnie, tylko możliwie ścisłą integrację. Wydaje mi się, że to nie jest sprzeczne z naszym narodowym interesem, żeby uczestniczyć w integrującym się kontynencie europejskim. Zresztą wszędzie się to powtarza, że taka integracja jest naszą racją stanu, więc to sformułowanie, że możliwie ścisłą integrację, moim zdaniem, oddala tę obawę pana przewodniczącego, że to by oznaczało jakąś harmonizację socjalną, na którą nie będzie nas stać.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze jakieś głosy? Czy przedstawiciel wnioskodawców chce odpowiedzieć? Bardzo proszę.

Poseł Adam Szłapka (N) – spoza składu Komisji:

Odpowiadając na zarzut pana przewodniczącego Głębockiego, chcę powiedzieć, że nie ma w tej uchwale słowa o integracji socjalnej. Trudno mi sobie wyobrazić, żeby Polska uczestniczyła we wsparciu socjalnym osób bezrobotnych w Niemczech, ale to już pomijam. Chodzi o to, żeby z doświadczenia historycznego – bo jeżeli nie mamy się do czego odwołać, to odwołajmy się w takim razie do historii – wiemy doskonale, że Polska zyskiwała najwięcej, kiedy uczestniczyła w procesie integracji europejskiej w sposób maksymalnie zaangażowany. Mamy wtedy z tego najwięcej korzyści, jeśli chodzi o wolny rynek,

o fundusze i o to, jak wzrasta nasza waga polityczna. Tego ma dotyczyć nasza deklaracja. Deklaracja ma dotyczyć tego, że Polska chce uczestniczyć w integracji europejskiej, także w wymiarze politycznym, a co więcej, UE jest dla nas, dla Polaków, czymś szerszym niż tylko projektem. Jest pewnym wymiarem wspólnych wartości, takich jak demokracja, praworządność, prawa człowieka. To stoi u fundamentów Wspólnoty Europejskiej jako takiej. Wydaje mi się, co powiedział też Rafał Trzaskowski, jestem pewien, że taka jest wola większości Polaków w tej sprawie. Polacy jednoznacznie się wypowiedzieli w 2003 r. w referendum unijnym, co więcej, zadecydowali, że chcą też wejść do strefy euro. Bo tego też dotyczyło referendum. W związku z tym w momencie kiedy chcemy uczcić 60. rocznicę traktatu rzymskiego, kiedy chcemy uczcić to, że lata wojen w Europie się skończyły i rozpoczął się okres budowy spójnego, szybko się rozwijającego, solidarnego kontynentu, którego waga polityczna w świecie wzrasta, powinniśmy to docenić i wskazać, co jest polskim interesem, a polskim interesem jest to, żeby uczestniczyć w integracji na każdym możliwym etapie i żeby kreować tę integrację, a nie stać wobec niej w opozycji. Wydaje mi się, że głos polskiego Sejmu w tej sprawie powinien być jednoznaczny. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan poseł Kołakowski.

Poseł Lech Kołakowski (PiS):

Pani przewodnicząca, popierając argumenty przewodniczącego Konrada Głębockiego, wnoszę o odrzucenie projektu uchwały.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję. Zamykam dyskusję i stwierdzam zakończenie pierwszego czytania. W związku z tym, że padł wniosek o odrzucenie projektu, przystępujemy do głosowania tego wniosku.

Kto jest za przyjęciem sprawozdania Komisji o odrzuceniu projektu uchwały z druku nr 1399? (19) Kto jest przeciw? (9) Kto się wstrzymał? (0)

Stwierdzam, że Komisja dziewiętnastoma głosami za i przy dziewięciu głosach przeciwnych odrzuciła projekt uchwały z druku nr 1399.

Przystępujemy do wyboru sprawozdawcy na posiedzenie Sejmu. Proszę o zgłaszanie propozycji. Pan przewodniczący Kołakowski.

Poseł Lech Kołakowski (PiS):

Pani przewodnicząca, zgłaszam przewodniczącego Konrada Głębockiego.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pan poseł się zgadza?

Poseł Konrad Głębocki (PiS):

Wyrażam zgodę.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Czy ktoś jest przeciw? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja wybrała posła sprawozdawcę bez głosu sprzeciwu. Zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pierwszego czytania poselskiego projektu uchwały w 60. rocznicę zapoczątkowania procesów integracji europejskiej. Projekt z druku nr 1391 został skierowany do naszej Komisji do pierwszego czytania w dniu 21 marca br. Przypominam, że pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę i ogólną dyskusję na temat założeń projektu. Bardzo proszę przedstawiciela wnioskodawców pana marszałka Ryszarda Terleckiego o uzasadnienie projektu.

Poseł Ryszard Terlecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, jest mi bardzo przyjemnie zgadzać się z przedmówcami, których głosy słyszałem tu przed chwilą. Rzeczywiście uchwała przyjęta przez polski Sejm w przeddzień szczytu rzymskiego powinna zawierać pozytywne akcenty, powinna mieć pozytywny przekaz. Co do tego nie mamy wątpliwości. Jestem też jak najbardziej za tym, żeby Polska pozostawała w centrum decyzyjnym

Europy, o czym mówili przedmówcy, także przedmówcy z opozycji, żeby pełne uczestnictwo Polski było zagwarantowane w tym, co będzie się dalej działo z UE. Podzielam oczywiście opinię, że ważne są dla nas wspólne wartości, takie jak demokracja, praworządność, solidarność i te, które były tu wymieniane.

Na czym polega różnica? Różnica polega właściwie na jednej kwestii, mianowicie nie możemy ukrywać, czy nie możemy udawać, że nie zauważamy faktu pewnego kryzysu, który nastąpił w rozwoju UE. Ten kryzys, moim zdaniem, polega głównie na tym, że UE była dotąd ośrodkiem integracji państw europejskich, a obecnie tak już nie jest. Jedno z najważniejszych państw europejskich właśnie opuszcza UE. Nie możemy tego faktu lekceważyć, bagatelizować i nie zauważać.

I jest drugi problem, który staje przed UE, to jest problem, który pojawił się w przestrzeni publicznej, w dyskusjach, znacznie wcześniej, ale został najjaśniej sprecyzowany podczas spotkania w Wersalu, mianowicie pomysł Unii wielu prędkości albo dwóch prędkości. To jest projekt, który dla nas, dla Prawa i Sprawiedliwości, jest nie do przyjęcia. Wydawało mi się, że opozycja również nie będzie się opowiadać za tym, aby Polska znalazła się w jakiejś drugiej lidze czy została w jakichś swoich prawach wspólnotowych ograniczona. Myślę, że wszyscy jesteśmy zgodni co do tego, że Polska powinna zajmować takie miejsce w UE, jak wszystkie pozostałe państwa, w tym także oczywiści państwa najsilniejsze i najbogatsze.

Dlatego nasza propozycja jest nieco odmienna. Zgłosiliśmy ją wcześniej. To jest propozycja, która deklarując nasze uznanie dla dotychczasowej drogi, którą odbywała UE, wcześniej Wspólnoty Europejskie, a jeszcze wcześniej Europejska Wspólnota Gospodarcza, deklarując naszą wolę pozostania w UE i uczestniczenia bardzo aktywnego w jej dalszym rozwoju, ta deklaracja równocześnie przypomina o wątpliwościach czy pokazuje te wątpliwości, które się pojawiają ostatnio w rozmowach prowadzonych na najważniejszych forach unijnych. To jest jedyna różnica. Myślę, że tekst uchwały w oczywisty sposób odpowiada oczekiwaniom tych wszystkich Polaków, którzy opowiadają się bardzo stanowczo za tym, żeby Polska nadal pozostawała i uczestniczyła jako pełnoprawny członek w pracach zjednoczonej i zintegrowanej Europy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję. Szanowni państwo, rozesłaliśmy państwu projekt z poprawkami przygotowanymi przez legislatorów. Proponuję, żeby pracować już nad projektem z poprawkami. Czy pan marszałek jako wnioskodawca zgadza się na to?

Poseł Ryszard Terlecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak, zgadzam się.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. W związku z tym otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos? bardzo proszę, pan poseł Głębocki, potem pan poseł Święcicki, pan poseł Trzaskowski. Czy jeszcze ktoś z państwa? Pan poseł Apel. Dobrze. Dziękuję. Bardzo proszę.

Poseł Konrad Głębocki (PiS):

Przede wszystkim chciałbym bardzo serdecznie podziękować wnioskodawcom i panu marszałkowi Terleckiemu za przygotowanie tego projektu uchwały, ponieważ ten projekt, w odróżnieniu od poprzedniego projektu, myślę, że z jednej strony docenia wartość, jaką jest UE, ale z drugiej strony odnosi się do wszystkich ważnych kwestii, które dzisiaj stanowią o rzeczywistości UE. Myślę, że to jest, czego UE bardzo potrzebuje – rzeczywistej analizy w świetle wydarzeń, które się toczą.

Miałbym może propozycję co do jednego słowa. Jednego, ale myślę, że ważnego. W zdaniu, w którym mówi się o kryzysach, między innymi jest taka część zdania „napływem uchodźców z innych kontynentów". Proponowałbym zmianę słowa „uchodźców" na „emigrantów", ponieważ w zdecydowanej większości to są emigranci. To nie są uchodźcy. Uchodźcy też, ale w zdecydowanie mniejszej mierze. Myślę, że to by bardziej oddawało, z jakim napływem mamy do czynienia. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan poseł Święcicki.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Proszę państwa, Wysoka Komisjo, panie marszałku, byłoby dobrze, gdyby Sejm przyjął wspólną uchwałę w tej sprawie, natomiast ta uchwała daje wyraz pewnym kłopotom, jakie aktualnie rządząca większość ma w UE, w sprawie procedur praworządności, w sprawie euro, w sprawie uchodźców. Są tutaj takie, powiedziałbym, aluzje czy sformułowania, które w jakiś sposób są trudne do przyjęcia dla opozycji, a jeszcze raz podkreślam, że byłoby dobrze, gdyby to była wspólna uchwała Sejmu.

Podam kilka przykładów. Mówi się tutaj, żeby powstrzymać procesy ograniczania suwerenności. Nie bardzo rozumiem, na czym to polega, że trwają procesy ograniczania suwerenności. Jeśli przystąpiliśmy do takiego układu i do takiej Unii, gdzie jest również dzielona suwerenność, są pewne kompetencje na szczeblu unijnym, i my oczywiście też uczestniczymy w podejmowaniu tam decyzji, ale decyzje są podejmowane na szczeblu europejskim i jest dużo tego typu decyzji. Na pewno będą również potrzebne inne takie decyzje, w zakresie, nie wiem, bezpieczeństwa, obronności, dokończenia rynku cyfrowego, usługowego i wielu innych rzeczy. Należy się z tym liczyć i nie zamykać tej drogi.

Następna rzecz, która mnie tu trochę razi, mianowicie tutaj mówi się tylko o współpracy państw. Cały czas jest współpraca państw, natomiast ta współpraca państw miała otworzyć drogę do współpracy obywateli. To ojcowie założyciele mieli bardzo mocno na uwadze żeby to była Unia również obywateli. Po to jest Parlament Europejski, który reprezentuje obywateli, a nie państwa. Tu jest zignorowane to, że Unia jest taką hybrydą – jest Unią i obywateli, Europejczyków, jak mówiła pani premier Szydło, że ona jest też Europejką, więc mamy Unię obywateli Europejczyków, ale mamy też Unię państw. Ten pierwszy element – Unia obywateli – jest tutaj w ogóle pominięty, nie ma tego.

Trzecia rzecz – za słabo wybrzmiało w tej uchwale to, co mówił Ojciec Święty Jan Paweł II tutaj u nas w Sejmie, przytoczę może jego słowa z 1999 r., bo one same przez się przemawiają. Cytuję: „Dlatego Kościół przestrzega przed redukowaniem wizji zjednoczonej Europy wyłącznie do jej aspektów ekonomicznych, politycznych i przed bezkrytycznym stosunkiem do konsumpcyjnego modelu życia. Nową jedność Europy, jeżeli chcemy, by ona trwała, winniśmy budować na tych duchowych wartościach, które ją kiedyś ukształtowały, z uwzględnieniem bogactwa i różnorodności kultur i tradycji poszczególnych narodów". Otóż tutaj tego odniesienia do wartości nie ma. To jest taki trochę techniczny projekt, robimy wspólny rynek, natomiast o wartościach słabo jest tu zaznaczone.

Proponowałbym może, żebyśmy powołali jakąś minigrupę redakcyjną, która spróbuje jednak dopracować ten projekt, a potem jeszcze raz się zbierzemy, tak żeby ten projekt był jednak wspólny całej Komisji. Być może po usunięciu rozmaitych rzeczy i pewnych uzupełnieniach uda nam się język tej uchwały dopracować, żeby był bez problemu przyjęty przez wszystkich. Taka jest moja propozycja. Zróbmy przerwę w obradach nad tym punktem i powołajmy minikomisję, która dopracuje sformułowania.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan przewodniczący Trzaskowski.

Poseł Rafał Trzaskowski (PO):

Ja się właściwie zgadzam ze wszystkim, co powiedział poseł Święcicki, dlatego że z jednej strony pan marszałek mówi o tym, że popiera zaangażowanie Polski w cały ten projekt, tylko że o tym pełnym zaangażowaniu, pełnym uczestnictwie, o aspiracjach mówi projekt opozycji, a nie ten projekt Prawa i Sprawiedliwości, który w swojej naturze jest bardzo defensywny i kładzie nacisk przede wszystkim na kryzys. Wydaje mi się, że tutaj wymowa powinna być dużo bardziej konstruktywna, zwłaszcza w kontekście tego, że z jednej strony mamy wypowiedzi Ministra Spraw Zagranicznych, który mówi o tym, że teraz przyjdzie czas na prowadzenie ostrej, twardej i negatywnej polityki wobec UE, że jest czas na obniżanie zaufania dla UE, a pan marszałek wystąpił przed chwilą w zupełnie innym duchu. Ale jeżeli to przesłanie pana marszałka ma być obowiązującą linią, a nie to, które prezentuje minister Waszczykowski, to ta uchwała powinna mieć zupełnie inny wydźwięk, dużo bardziej pozytywny, mówiący jasno o zaangażowaniu Polski, o naszych aspiracjach do tego, żeby się w pełnym stopniu zaangażować, nie w sposób

bezkrytyczny, żeby było jasne, ale w pełnym stopniu się zaangażować w proces integracji europejskiej.

To, co najbardziej istotne – jeżeli mówimy o deklaracji, która ma być przyjęta przez Wysoką Izbę w 60. rocznicę traktatów rzymskich, i która odwołuje się do ojców założycieli, to nie możemy mówić tylko i wyłącznie o aspektach ekonomicznych. Tu się zgadzam w stu procentach z Marcinem Święcickim, dlatego że przede wszystkim najważniejsze są wartości. Dlatego ten akapit z naszej propozycji, który mówi o tym, że UE nie jest tylko obszarem wspólnego rynku, ale wspólnych wartości, tych, które są dla nas najbardziej fundamentalne, zwłaszcza jeżeli chodzi o wolność, solidarność, rządy prawa i prawa człowieka, musi się znaleźć w tejże uchwale, bo inaczej wymowa tej uchwały jest zupełnie inna. Wydaje mi się, że rzeczywiście Wysoka Izba powinna tu mówić jednym głosem i ta uchwała powinna mieć absolutnie inny charakter, dużo bardziej pozytywny, deklarujący jasno ambicje i aspiracje, odwołujący się do wartości i do integracji politycznej, co nie oznacza bezkrytyczność. Ale mamy trzy akapity, a jeden cały, ostatni, odnosi się właściwie tylko i wyłącznie negatywnie do kryzysów. Nikt nie kwestionuje tego, że z kryzysów trzeba wyciągnąć wnioski, ale wymowa tejże uchwały będzie taka, że opozycji – przynajmniej mogę mówić w imieniu PO – będzie się bardzo trudno zgodzić. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan przewodniczący Apel. Bardzo proszę.

Poseł Piotr Apel (Kukiz15):

Ja tylko w kilku zdaniach. Rzeczywiście jest jedna rzecz, której brakuje w tej uchwale, i to wystarczą dosłownie dwa, trzy zdania. Na pierwszej stronie jest, że uznaje pilną potrzebę reform wewnątrz UE. Dodałbym tu, zanim mowa o kryzysie, jakiś pozytywny przekaz, na przykład: które pozwolą nam budować solidarność europejską albo cokolwiek w tym brzemieniu. Chodzi o solidarność na przykład w zakresie zbudowania bezpieczeństwa energetycznego, czy solidarność, co do której, myślę, wszyscy widzimy potrzebę. Myślę, że nawet taki drobny zapis byłby ukłonem w stronę innych ugrupowań. Wysłałby pozytywny sygnał dla innych krajów w UE. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa, zanim oddam głos panu marszałkowi. Bardzo proszę, jeszcze pan poseł Głębocki chciał.

Poseł Konrad Głębocki (PiS):

Odniósłbym się do dwóch kwestii, o których mówił pan poseł Święcicki, mianowicie procesy ograniczania suwerenności, kwestia suwerenności. Wprowadziliśmy do Konstytucji RP taki zapis, oczywiście pod UE, że Polska może przekazać część kompetencji władzy państwowej na rzecz organizacji międzynarodowej do wspólnego wykonywania i do tej pory tak się mniej więcej działo, ale w tej chwili widać tendencję, że właściwie nie część, tylko jakąś bardzo dużą część albo w ogóle zdecydowaną większość kompetencji mielibyśmy przekazywać, gdybyśmy na przykład mieli poważnie potraktować pierwszą prędkość. To pierwsza sprawa.

Druga sprawa – pan poseł mówi o tym, że nie ma odniesienia do wartości. No właśnie w tym projekcie uchwały jest bardzo wyraźne odniesienie. Jest odniesienie do wartości chrześcijańskiej. Jak pan poseł cytuje Jana Pawła II, to właśnie o tych wartościach duchowych, chrześcijańskich, mówił Jan Paweł II. Zresztą można też przypomnieć zdanie Roberta Schumana, że albo demokrację w państwach europejskich będą chrześcijańskie, albo nie będzie ich wcale. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł Szłapka bardzo proszę. I na tym będę kończyła dyskusję.

Poseł Adam Szłapka (N):

Bardzo dziękuję. Podtrzymując wszystko to, co powiedział pan poseł Marcin Święcicki i pan poseł Rafał Trzaskowski, też uważam, że warto, aby Sejm wydał wspólną uchwałę, która by łączyła, a nie dzieliła. Powinna to być zdecydowanie pozytywna uchwała, dla-

tego dodanie akapitu o wspólnych wartościach z naszej uchwały byłoby na pewno krokiem w dobrym kierunku.

Natomiast w ostatnim akapicie tej uchwały jest zdanie, o którym już kilka osób mówiło: „Sejm RP opowiada się za zmianami, które będą służyły umacnianiu jedności, solidarności wewnątrz UE, powstrzymają procesy ograniczania suwerenności zapewnią jednakowe traktowanie państw członkowskich z pełnym zachowaniem różnorodności ich tradycji”. Chcemy przyjąć uchwałę na ważną 60. rocznicę traktatów rzymskich. To jest ważne święto, to był ważny moment w historii Europy. To było symboliczne zakończenie lat wojen, rozpoczęcie budowy solidarnego kontynentu europejskiego, który się nieprzerwanie od tego czasu rozwija. Powinniśmy taką rocznice uczcić w sposób godny, podkreślać wszystkie zasługi, które zostały osiągnięte wspólnymi siłami, natomiast my kończymy uchwałę polskiego Sejmu w gruncie rzeczy zarzutem, że UE do tej pory ogranicza suwerenność i w różny sposób traktuje państwa członkowskie. Oczywiście możemy się spierać, bo państwo mogą uważać, że tak faktycznie jest, ktoś inny może uważać, że jest inaczej, natomiast uchwały rocznicowej, która ma dotyczyć tego, co jest sukcesem Polski od trzynastu lat i Europy od sześćdziesięciu lat, nie można kończyć w taki sposób. Zresztą pan poseł Głębocki o tym powiedział, bo tak to w istocie jest w prawie międzynarodowym, tylko pan tego nie doprecyzował. Suwerenność albo się ma, albo się jej nie ma. Po prostu. Nie da się jej ograniczyć. Jak się nie ma suwerenności, to się jej nie ma, albo się ją ma. Jeżeli państwo jest suwerenne, czyli ma tę suwerenność, to może zgodnie z prawem międzynarodowym przekazać kompetencje na jakiś wyższy wspólnotowy poziom. Nie ma takiego pojęcia jak ograniczanie suwerenności. To jest teraz zaklinanie rzeczywistości. Jeżeli chcemy wydać uchwałę, która będzie konstruktywna, która będzie pokazywała, że chcemy być w UE, chcemy budować UE i chcemy w niej uczestniczyć, to nie kończmy uchwały zarzutem, że jesteśmy w organizacji, która nas ogranicza i w której nie jesteśmy traktowani jednakowo, tylko zaproponujemy rozwiązania na przyszłość. Uważam, że bez akapitu o wspólnych wartościach i z tym zdaniem ta uchwała jest praktycznie nie do przyjęcia.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Przypominam, że już zamknęłam dyskusję, ale oddam głos, ponieważ rzeczywiście sprawa jest bardzo ważna. Jeszcze chciał krótko pan przewodniczący Trzaskowski i ostatni głos pan poseł Grupiński.

Poseł Rafał Trzaskowski (PO):

Krótko, jeżeli chodzi o konkluzję z mojej strony. Jeden króciutki komentarz, jeżeli chodzi o ograniczenie suwerenności, że przekazanie jakichkolwiek kompetencji dalej na pozom unijny wymagałoby zmiany traktatu i jednomyślnej decyzji, w związku z tym każdy rząd może takie dalsze przekazanie kompetencji zablokować. A to, co się dzieje w tej chwili, trudno kontestować traktat lizboński, który przecież był negocjowany przez Prawo i Sprawiedliwość.

Natomiast tytułem konkluzji, bo tego nie powiedziałem albo zarządzimy przerwę i spróbujemy wypracować nowy tekst, tak żeby się tam znalazły wątki, które są w naszym rozumieniu fundamentalne, zwłaszcza jeśli chodzi o zakończenie, odwołanie do wartości i naszej roli w UE, albo niestety będziemy zmuszeni do tego, żeby głosować przeciwko tej uchwale.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Grupiński, bardzo proszę.

Poseł Rafał Grupiński (PO):

Wspierając głos przewodniczącego Trzaskowskiego czy Marcina Święcickiego, chcę jednocześnie zwrócić uwagę na istotne zdanie przedostatnie o koncepcjach różnych prędkości. Rozumiem, że ktoś kto pisał tę uchwałę, miał takie poczucie, że przez chwile jest Wernyhorą, ale wolałbym, żeby nie było tak jednoznacznych sformułowań w tego rodzaju ważnej uchwale, jak w tym zdaniu. Mamy tu powiedziane, że Sejm przeciwstawia się koncepcjom różnych prędkości dalszej integracji, które doprowadzą do rozpadu UE. Otóż tu jednocześnie od razu się przewiduje, że jeżeli będzie decyzja o różnych prędkościach,

to UE się rozpada. Czy to jest deklaracja, że polski rząd wtedy wystąpi z UE, czy ktoś przewiduje, że tak się stanie? Bo można rozumieć, że nastąpi niesprawiedliwe zróżnicowanie ról wewnątrz UE, można napisać w takiej uchwale, że te koncepcje mogą doprowadzić do rozpadu UE, a nie stwierdzać twardo, że doprowadzą do rozpadu, bo to są dwa różne znaczenia takiego zdania.

Mam propozycję dla pana marszałka Terleckiego, bo zawsze w takich sprawach trudnych, kiedy były podejmowane ważne uchwały, w istocie dopracowywane były na poziomie prezydium Sejmu, więc może prezydium Sejmu wzięłoby na siebie te odpowiedzialność i w porozumieniu ze wszystkimi klubami marszałkowie w prezydium po prostu dopracowali ten tekst uchwały. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze ostatni głos i potem zamykam dyskusję. Pan poseł Tarczyński, ponieważ udzieliłam głosu panu Grupińskiemu.

Poseł Dominik Tarczyński (PiS):

Jedno zdanie. W odpowiedzi na błyskotliwą wypowiedź i pytanie posła Grupińskiego chciałbym zapytać, czy jeżeli Platforma wygra, to tak jak mówił kandydat Komorowski, kury przestaną się nieść? Bo pan mówi o tym, że PiS chce wyprowadzać Polskę z UE. Oczywiście żyje pan w alternatywnej rzeczywistości od października 2015 r., w matriksie, widzi pan rzeczy, które nie istnieją. Chciałbym więc zapytać, czy faktycznie będzie tak, że jeżeli Platforma wygra wybory, to kury przestaną się nieść. Przestańcie opowiadać bzdury, rzeczy, które nie istnieją, bo się ośmieszacie, a wasze delirium po utraceniu tego opium, którym była władza, jest absolutnie skandaliczne. Dziękuję.

Poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani przewodnicząca, nie komentuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo i ponieważ zamknęłam dyskusję, oddaję teraz głos panu marszałkowi Terleckiemu, przedstawicielowi wnioskodawców, żeby się ustosunkował również do tych różnych propozycji, które tu padały.

Poseł Ryszard Terlecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Może państwa zaskoczę, ale generalnie znów zgadzam się z moimi przedmówcami, może poza ostatnim, mianowicie uważam, że powinna to być wspólna uchwała, to jest oczywiste. Podzielam całkowicie uwagi czy opinie Ojca Świętego na temat duchowych wartości. Chcę zwrócić uwagę, że od dłuższego czasu pewien niedosyt szanowania tych wartości obserwujemy w rozmaitych działaniach podejmowanych na różnych forach UE. Chcę powiedzieć, że nie zgadzam się tylko w takim szczególe, że mówią państwo o tym, że ostatni akapit jest jakoś mało pozytywny. Przeciwnie. On jest właśnie najbardziej pozytywny. Mówimy o umacnianiu jedności, solidarności i powstrzymaniu procesów ograniczania suwerenności. Państwo mówią, że takich procesów nie ma, ale przypomnę tu choćby kwestię alokacji uchodźców czy emigrantów. Jest szereg takich przykładów, gdzie mamy różne zdania i uważamy, że interes RP nie jest wystarczająco respektowany przez Wspólnotę. Jednakowe traktowanie państw członkowskich z pełnym zachowaniem różnorodności kultur i tradycji też wydaje mi się całkowicie zgodne z przesłaniem Ojca Świętego.

Uważam więc, że ten tekst jest bardzo pozytywny, a różnimy się tylko taką kwestią, że nie powinien odnosić się do sytuacji obecnej, nie powinien zauważać rzeczywistości, z jaką mamy do czynienia w UE. Moim zdaniem powinien zauważać i zauważa, bo odnosimy się tu do kryzysu. Jest to kryzys najpoważniejszy w historii sześćdziesięcioletniej, a nawet dłuższej, bo przecież EWG poprzedzała jeszcze Europejska Wspólnota Węgla i Stali. W tym okresie mamy w tej chwili do czynienia z najpoważniejszym kryzysem. Ale odnosimy się do niego z nadzieją, że zostanie rozwiązany i wartości, w imię których powstała UE, a wcześniej Wspólnoty Europejskie, będą respektowane. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję i stwierdzam zakończenie pierwszego czytania. Przechodzimy do rozpatrzenia projektu uchwały z druku nr 1391. Czy posłowie przedstawiciele wnioskodawców chcą zabrać głos? Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi? Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Czy do tytułu uchwały są uwagi? Nie ma uwag. Czy są jakieś inne uwagi? Nie widzę, nie ma uwag. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem sprawozdania Komisji o przyjęciu projektu uchwały z druku nr 1391 z poprawkami wniesionymi przez BL? (19) Kto jest przeciw? (10) Kto się wstrzymał? (0)

Stwierdzam, że Komisja przyjęła sprawozdanie wynikiem 19 głosów za, 10 przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Przystępujemy do wyboru posła sprawozdawcy na posiedzenie Sejmu. Czy są jakieś propozycje? Bardzo proszę, pan poseł Kołakowski.

Poseł Lech Kołakowski (PiS):

Chcę zgłosić na posła sprawozdawcę panią przewodniczącą Izabelę Kloc.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję. Zgadzam się. Czy ktoś jest przeciw powierzeniu mi tej funkcji? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja wybrała sprawozdawcę bez głosu sprzeciwu. Informuję państwa, że drugie czytanie planowane jest na posiedzeniu Sejmu w godzinach od 16.30 do 17.15. Zamykam rozpatrywanie pkt II.

Pracujemy dalej, szanowni państwo, proszę o uwagę. Na prośbę ministra Skiby przejdziemy teraz do rozpatrzenia w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych (27 i 28 marca 2017 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Jakuba Skibę, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska RP.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jakub Skiba:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Dziękuję również za uwzględnienie mojej prośby o zmianę programu. Umożliwi mi to wykonanie dalszych obowiązków związanych również z udziałem w komisjach sejmowych. Wysoka Komisjo, omówię pierwszą część dotyczącą kompetencji MSWiA, a mój kolega z Ministerstwa Sprawiedliwości omówi po mnie swoją część.

To posiedzenie Rady ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych nie będzie poświęcone poważniejszej dyskusji politycznej nad kwestią zasadniczą, którą obecnie się ta Rada zajmuje, czyli kwestią pakietu dublińskiego, zostanie jedynie przedstawiona informacja dotycząca tego pakietu. Przypomnę, że już mniej więcej od pół roku prace legislacyjne są zawieszone nad tym pakietem dublińskim i oczekuje się na osiągnięcie kompromisu politycznego pomiędzy państwami członkowskimi. Oczywiście do tego kompromisu jest wciąż bardzo daleko, chociażby z racji na fundamentalną różnicę zdań w podejściu do automatycznego mechanizmu relokacji.

Króciutko przypomnę, że w skład pakietu dublińskiego wchodzi siedem aktów prawnych. Po pierwsze rozporządzenie dublińskie, którego nazwa brzmi: w sprawie ustanowienia kryteriów i mechanizmu ustalania państwa członkowskiego odpowiedzialnego za rozpatrzenie wniosku o udzielanie ochrony międzynarodowej złożonego w jednym z państw członkowskich przez obywatela państwa trzeciego lub bezpaństwowca.

Ponadto dyrektywa, tak zwana recepcyjna, która ma być zmieniona. Rozporządzenie kwalifikacyjne, które ma zastąpić dyrektywę kwalifikacyjną, rozporządzenie proceduralne – ten sam przypadek. Rozporządzenie dotyczące systemu Eurodac do porównywania odcisków palców w celu skutecznego stosowania w celu identyfikacji przebywających nielegalnie państw trzecich lub bezpaństwowców. Ponadto jest rozporządzenie w sprawie Europejskiej Agencji ds. Azylu, tak zwanej EASO, oraz rozporządzenie określające ramy przesiedleń.

Nie wszystkie treści zawarte w tych rozporządzeniach są sprzeczne ze stanowiskiem Polski, zwłaszcza te, które idą w kierunku uściślenia kontroli na granicach i większej restrykcyjności tego systemu, natomiast z całą pewnością, tak jak powiedziałem, kwestia automatycznej relokacji jest dla rządu absolutnie nie do zaakceptowania. W tej sprawie rząd podejmuje różne kroki. Między innymi dzisiaj na poprzednim posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej miałem okazję zgłosić pakiet azylowy jako podlegający głosowaniu w sposób zapisany w traktacie nicejskim i o to będziemy walczyć.

Muszę tu również zwrócić uwagę na taki fakt, że pomimo zawieszenia prac legislacyjnych w samej Komisji, PE opublikował projekt raportu w odniesieniu do rozporządzenia dublińskiego, zawierający bardzo negatywne i niepokojące treści, idące w przeciwnym kierunku niż przez nas pożądany. Staramy się tutaj też w jakiś sposób wpływać czy apelować do naszych deputowanych europejskich o zajęcie aktywnej postawy.

Poza pakietem dublińskim mamy również do czynienia z informacją, która będzie przedstawiona w trakcie posiedzenia Rady, dotyczącą unijnego systemu informacji o podróży oraz zezwoleń na podróż, tak zwany ETIAS. Chodzi tu o obywateli państw trzecich, którzy są zwolnieni z obowiązku wizowego przy wjeździe do UE. Dla nas naturalnie sprawa ma znaczenie zasadnicze ze względu na spodziewane już wkrótce zniesienie obowiązku wizowego dla obywateli Ukrainy. Rząd polski popiera oczywiście projekt tego rozporządzenia, natomiast musimy bacznie zwracać uwagę na przebieg negocjacji w celu uniknięcia niekorzystnych okoliczności i sformułowań, które mogą się w tym projekcie znaleźć.

Ostatnim elementem są dwa rozporządzenia dotyczące systemu wjazdu i wyjazdu w celu rejestrowania danych dotyczących właśnie wjazdu i wyjazdu obywateli państw trzecich. To jest tak zwany system Entry-Exit. W tym zakresie również rząd polski ma pozytywny stosunek. Chciałbym jednak ponownie podkreślić, że nie będzie to rozpatrywane legislacyjnie, ograniczy się jedynie do udzielenia informacji przez Komisję Europejską na temat stanu prac nad tymi aktami prawnymi. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Konrad Głębocki (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. O głos prosił przewodniczący Rafał Trzaskowski. Bardzo proszę.

Poseł Rafał Trzaskowski (PO):

Panie ministrze, jak pan wie, jeżeli chodzi o kwestię mechanizmu relokacji i automatyczności, to tutaj jest pełna zgoda, przynajmniej PO, bo nie chcę mówić za całą opozycję, na to, żeby się temu sprzeciwiać, bo sprzeciwialiśmy się temu od samego początku. Natomiast jest pytanie, ponieważ często słyszałem w narracji rządu, że UE, dzięki perswazji pani premier i polskiego rządu, zmieniła swoje podejście do kwestii relokacji, do tego, jak walczyć z migracją, i to sugerowało, że pomysły dalszego forsowania programów relokacyjnych zostaną opóźnione, porzucone. Pytanie więc, jak to jest z porzuceniem tego typu pomysłów. Pytam też oczywiście o rozkład głosów w Radzie. Jakie państwa nadal się upierają przy automatycznej relokacji, jakie są temu przeciwne? Chcę też zapytać, jak pan widzi możliwość zablokowania tego projektu bo mówi pan, że chce się pan powoływać na Niceę, i słusznie, tylko że na Niceę będziemy się mogli jeszcze według traktatów powołać przez osiem dni. Od 1 kwietnia bowiem skończy się okres przejściowy i będzie obowiązywał system podwójnej większości. Czy rząd polski będzie więc próbował argumentować w ten sposób, że ponieważ proces decyzyjny zaczął się przed 1 kwietnia, to dalej będzie się można powoływać na Niceę, czy macie jakieś analizy prawne, które pomogłyby wam argumentować w ten sposób, czy po 1 kwietnia nie będzie się już można na ten system powoływać? W związku z tym oczywiście rozkład sił w Radzie może się zmienić. Czyli jeśli w tej chwili dysponujecie – być może, bo nie wiem, pytam o to – mniejszością blokującą, to może się okazać, że po 1 kwietnia, nad czym, żeby było jasne, ubolewam, sytuacja może się zmienić.

Przewodniczący poseł Konrad Głębocki (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos, zanim oddam głos panu ministrowi? Nie widzę. Zechciałby się pan minister odnieść do głosu?

Sekretarz stanu w MSWiA Jakub Skiba:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Dziękuję za te pytania. Po pierwsze, w odniesieniu do pytania dotyczącego wypowiedzi pani premier, nigdy nie doniosłem takiego wrażenia, że te stwierdzenia są kategoryczne i w jakiś sposób przesądzają stan tej batalii, która w dalszym ciągu się odbywa. Nie będę więc komentował tego stanu rzeczy. Powiem tylko tyle, że oczywiście dyskusja legislacyjna jest, jak powiedziałem, zawieszona w tym momencie. Odbywa się oczywiście cały czas dyskusja polityczna i w trakcie tej dyskusji już od dłuższego czasu nie ma widoków na osiągnięcie kompromisu. Mamy do czynienia ze stanem constans. Chciałbym podkreślić konsekwencje stanowiska rządu polskiego w tej sprawie, które jest od dawna znane, prezentowane na różnych gremiach, między innymi na gremium tej szacownej Komisji.

Jeżeli chodzi o metody działania, to też je przedstawiłem. Naturalnie Nicea jest elementem, do którego można się odwołać. Na poprzednim posiedzeniu Komisji w dniu dzisiejszym rozpatrywaliśmy tę sprawę, była szeroko komentowana i stanowisko rządu było przedstawione, więc chyba nie ma potrzeby w tym momencie ponownie powtarzać tej argumentacji. Oczywiście, rząd polski będzie walczył i zmierzał do tego, żeby przeważyła taka interpretacja, która jest jak najbardziej uprawniona na gruncie prawa, by głosowanie na podstawie rozstrzygnięć traktatu nicejskiego dotyczyło tych wszystkich aktów prawnych, których procedowanie rozpoczęło się przed datą 31 marca. W tym zakresie oczywiście będziemy do tego zmierzać. Ministerstwo Spraw Zagranicznych jest tutaj wiodącym resortem, który ten temat prowadzi. W każdym razie MSWiA cały pakiet dubliński, obok innych aktów, zgłosiło do tego katalogu.

Natomiast jeżeli chodzi o metodę naszych działań dyplomatycznych, ona jest cały czas taka sama. Jeżeli nawet nie będzie możliwości wykorzystania metodyki nicejskiej, oczywiście pozostaje Traktat o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej, lizboński, i tutaj cały czas utrzymujemy ożywione kontakty z państwami po to, żeby starać się zapewnić mniejszość blokującą. Nie jestem w stanie powiedzieć, czy to rzeczywiście zostanie osiągnięte, ale w tym zakresie nic się nie zmienia. Kilkakrotnie miałem okazję mówić, że te działania są cały czas prowadzone. Oczywiście najważniejszymi naszymi partnerami są Grupa Wyszehradzka i inne kraje Europy Środkowej i Wschodniej, państwa członkowskie, które mają zbliżony do nas stosunek. Wśród naszych potencjalnych sojuszników można też wymieniać takie państwa jak Finlandia, w pewnym zakresie Hiszpania. Czy to będzie oznaczało pewność osiągnięcia mniejszości blokującej? Nie wiem, ale jedno jest pewne: musimy swoje działania konsekwentnie prowadzić i to robimy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Konrad Głębocki (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Czy w tym punkcie jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych w UE na posiedzeniu Rady ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych (27 i 28 marca 2017 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust 1 ustawy. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Wójcik:

Przepraszam, panie przewodniczący, jeszcze są akty prawne, które będą przedmiotem tego posiedzenia Rady, które są z kolei przedmiotowo związane z naszym resortem. Rozumiem, że mogę, tak?

Przewodniczący poseł Konrad Głębocki (PiS):

Ale czy mówimy o…

Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:

Chodzi o projekt dyrektywy dotyczący przeciwdziałania praniu pieniędzy, bo to będzie rozpatrywane w czasie tego samego posiedzenia, i dwa kolejne akty prawne.

Przewodniczący poseł Konrad Głębocki (PiS):

Tego samego posiedzenia, ale w kolejnym punkcie, tak? W tym samym. To bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, jeżeli chodzi o akty prawne, które pozostają w kompetencji Ministra Sprawiedliwości, dyskusja odbędzie się nad trzema aktami prawnymi. Chodzi o projekt dyrektywy PE i Rady w sprawie przeciwdziałania praniu pieniędzy za pomocą środków prawno-karnych, projekt rozporządzenia PE i Rady w sprawie wzajemnego uznawania nakazu zabezpieczenia i nakazu konfiskaty oraz projekt dyrektywy PE i Rady w sprawie niektórych aspektów umów o dostarczanie treści cyfrowych.

Jeżeli chodzi o pierwszy dokument, przedstawiciel Polski wysłucha informacji prezydencji na temat postępu prac. W tym punkcie nie jest planowana dyskusja. Jeżeli zajdzie konieczność, przedstawiciel Polski poprze cele przedłożonego projektu dyrektywy i dalsze prace nad nim. Te prace powinny zmierzać do doprecyzowania brzmienia poszczególnych postanowień dyrektywy, tak żeby osiągnąć zgodność z postanowieniami konwencji warszawskiej oraz zaleceniami grupy specjalnej ds. przeciwdziałania praniu pieniędzy. Stanowisko rządu do tego projektu zostało przyjęte przez sejmową Komisję do Spraw Unii Europejskiej w dniu 9 marca oraz przez Komisję Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej Senatu – 14 marca bez uwag.

Jeżeli chodzi o drugi projekt rozporządzenia PE i Rady w sprawie uznawania nakazów zabezpieczenia i nakazów konfiskaty, przedstawiciel Polski wysłucha informacji prezydencji na temat postępu prac. W tym punkcie nie jest planowana dyskusja. Stanowisko rządu do tego projektu zostało przyjęte przez sejmową Komisję do Spraw Unii Europejskiej 9 marca. Stanowisko to na razie nie było przedmiotem posiedzenia senackiej Komisji Spraw Unii Europejskiej.

Jeżeli chodzi o trzeci projekt, dotyczący niektórych aspektów umów o dostarczanie treści cyfrowych, przedstawiciel Polski wysłucha informacji o stanie prac nad projektem. W razie dyskusji nasz przedstawiciel może wyrazić poparcie dla kierunku prac prezydencji maltańskiej dotyczący hierarchii środków ochrony. Stanowisko rządu do dokumentu zostało rozpatrzone przez Komisję do Spraw Unii Europejskiej Sejmu w dniu 10 lutego 2016 r. oraz przez Komisję Spraw Unii Europejskiej Senatu – 3 marca 2016 r. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Konrad Głębocki (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Czy w tym punkcie ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych w UE na posiedzeniu Rady ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych (27 i 28 marca 2017 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust 1 ustawy. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III.

Przechodzimy do pkt IV, czyli rozpatrzenia informacji o pracach legislacyjnych związanych z wdrożeniem dyrektyw, których termin transpozycji już upłynął lub upływa w ciągu najbliższych trzech miesięcy (stan na dzień 24 lutego 2017 r.). Przypominam, że zgodnie z art. 18 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Rada Ministrów jest zobowiązana przedstawi Sejmowi i Senatowi powyższą informację nie rzadziej niż raz na sześć miesięcy. Informacja ta została przekazana do Komisji w dniu 3 marca 2017 r. Rząd jest reprezentowany… Może nie będę czytał całej listy, tylko będę udzielał głosu kolejnym reprezentantom rządu w różnych obszarach. Bardzo proszę o zabranie głosu pana ministra Konrada Szymańskiego, sekretarza stanu w MSZ.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Konrad Szymański:

Dziękuję bardzo. Można powiedzieć że Polska ma stały problem z nieoptymalnym poziomem terminowego wdrożenia prawa unijnego do porządku krajowego. Takie pomiary są robione przez Komisję Europejską dwa razy do roku. Jest pomiar zimowy i letni. Latem 2015 r., kiedy dokonano ostatniego tego typu pomiaru ustępującego niebawem gabinetu, ten poziom był na poziomie 1,5%. Pierwszy pomiar w przypadku nowego gabinetu, mimo dużego zamieszania związanego z dość istotną zmianą administracji, udało się lekko ograniczyć do poziomu 1,4%. Bywały lepsze lata w tej historii, natomiast dzisiaj spodziewany poziom niewdrożenia może sięgnąć 1,7%.

Te wskaźniki wiele państw członkowskich ma wyraźnie gorsze. Polska jest, myślę, w środku skali tych państw, które nie spełniają benchmarku jednoprocentowego. Gorsze wskaźniki maja chociażby Finlandia, Wielka Brytania, Irlandia, Luksemburg, Austria, Rumunia, Cypr, Portugalia czy też Belgia, natomiast problem istnieje. Myślę że on może wynikać z dwóch podstawowych przyczyn. Z jednej strony zapewne zdarza się tak, że mamy do czynienia z niewydolnościami administracji czy też współpracy z parlamentem, natomiast częstokroć powody są znacznie poważniejsze, ponieważ wiążą się z polityczną trudnością przeniesienia niektórych norm prawa unijnego do porządku krajowego, ponieważ stanowią one istotny polityczny problem. Tak ma to miejsce w przypadku prawa autorskiego czy dyrektywy wodnej, gdzie decyzje, które muszą być podjęte, są trudne z politycznego punktu widzenia. Tym niemniej problem wdrożenia dyrektyw do porządku krajowego jest regularnie raz w miesiącu przedmiotem dyskusji na poziomie Komitetu do Spraw Europejskich. Wszystkie resorty są informowane na bieżąco także o postępowaniach Komisji Europejskiej w związku z nieterminowym wdrożeniem poszczególnych dyrektyw.

W całej tej sprawie nie tak bardzo chodzi o wskaźnik, czyli o ten dopuszczalny 1% niewdrożenia w danym momencie roku. Realnym problemem są ryzyka związane z procesami przed Trybunałem Sprawiedliwości UE i potencjalną możliwością nałożenia kar za nieterminowe wdrożenie poszczególnych dyrektyw. W przypadku sześciu projektów, które są najbardziej zagrożone skierowaniem skargi do ETS wraz z wnioskiem o nałożenie kary, mamy aż pięć projektów, które już dziś są przyjęte przez Radę Ministrów, a częstokroć są już w zaawansowanym stadium prac parlamentarnych.

W przypadku dyrektywy dotyczącej obowiązkowej automatycznej wymiany informacji w dziedzinie opodatkowania Sejm uchwalił stosowaną ustawę. Czeka ona już tylko na podpis prezydenta. W przypadku dyrektywy dotyczącej umów o kredyt związany z nieruchomościami mieszkalnymi, również mamy zaawansowany stan prac parlamentarnych, jesteśmy po pierwszym czytaniu. W przypadku dyrektywy dotyczącej badań rocznych sprawozdań finansowych i skonsolidowanych sprawozdań finansowych również jesteśmy po pierwszym czytaniu. W przypadku dyrektywy dotyczącej zwrotu dóbr kultury wyprowadzonych niezgodnie z prawem z terytorium państwa członkowskiego mamy projekt przyjęty przez Radę Ministrów.

W przypadku dyrektywy dotyczącej zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi mamy największy problem, ponieważ z jednej strony jest to sprawa zagrożona skargą do Trybunału Sprawiedliwości, z drugiej strony resort wiodący, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, wciąż jest w toku prac, uzgodnień istotnych i trudnych politycznie, jeśli chodzi o kształt transpozycji tych przepisów.

W przypadku dyrektywy dotyczącej bezpieczeństwa działalności związanej ze złożami ropy naftowej i gazu ziemnego na obszarach morskich, Rada Ministrów przyjęła projekt i jest on w trakcie finalnego redagowania, tak żeby był zgodny z decyzjami podjętymi przez Radę Ministrów.

Wskaźnik, o którym mówiłem, będzie pewnie oscylował cały czas wokół tych wartości i robimy wszystko, aby go obniżyć. Przejawem tego wspólnego wysiłku wszystkich resortów jest fakt, że w przypadku najbardziej trudnych dyrektyw mamy stosunkowo zaawansowany tryb prac, który dziś jest zależny już tylko i wyłącznie od parlamentu.

Przewodniczący poseł Konrad Głębocki (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Proponuję, żebyśmy po każdej wypowiedzi każdego ministra otworzyli dyskusję i w tym momencie zgłaszali ewentualne uwagi czy pytania. Potem już nie będzie takiej możliwości. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Dziękuję serdecznie. Dziękuję panu ministrowi. Proszę teraz o zabranie głosu pana ministra Jakuba Skibę sekretarza stanu w MSWiA. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSWiA Jakub Skiba:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jestem pierwszym w serii ministrów, przedstawicieli poszczególnych ministerstw, którzy mają zaprezentować opóźnienia dotycząc transpozycji europejskiego porządku prawnego do polskiego porządku.

W przypadku MSWiA sprawa dotyczy tylko jednej dyrektywy, której termin transpozycji minął w dniu 29 listopada ubiegłego roku. Jest to dyrektywa PE i Rady 2014/66 w sprawie warunków wjazdu i pobytu obywateli państw trzecich w ramach przeniesienia wewnątrz przedsiębiorstwa. Dostosowanie prawa krajowego do wyżej wymienionej dyrektywy ma nastąpić w projekcie ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw. Muszę tu od razu państwa poinformować, że projekt ustawy został już 2 września 2016 r. skierowany do uzgodnień międzyresortowych i konsultacji społecznych. Były one dość skomplikowane i przedłużały się. W związku z powyższym dopiero 9 grudnia, czyli już po terminie transpozycji mogła się odbyć konferencja uzgodnieniowa w sprawie projektu ustawy. Zgłoszone kwestie wymagały dalszej obróbki. W ich wyniku i w wyniku konsultacji resortowych w dniu 2 marca 2017 r. Komitet Rady Ministrów ds. Cyfryzacji przyjął ten projekt ustawy, a w dniu 15 marca 2017 r. projekt został rozpatrzony przez Komitet do Spraw Europejskich, który rekomendował rozpatrzenie projektu wraz z zaktualizowanym Protokołem rozbieżności Stałemu Komitetowi Rady Ministrów. Jak państwo widzą, sprawa nie zależy tylko od MSWiA. Planujemy, że przyjęcie projektu przez Radę Ministrów i jego skierowanie do prac parlamentarnych będzie miało miejsce w kwietniu br., co będzie oznaczało, że wejście w życie ustawy można planować na koniec czerwca 2017 r. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Konrad Głębocki (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Otwieram dyskusję. Czy ktoś chciałby zadać pytanie panu ministrowi? Nie widzę. Bardzo proszę teraz o zabranie głosu pana Kazimierza Smolińskiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa Kazimierz Smoliński:

Dziękuję, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Ministerstwo Infrastruktury i Budownictw ma w wykazie trzy dyrektywy do wdrożenia, których termin wdrożenia mija w maju. Jeżeli chodzi o pierwszą dyrektywę PE i Rady 2015/719, to została ona już częściowo wdrożona rozporządzeniem Ministra Infrastruktury i Budownictwa z dnia 6 maja, które zmieniło rozporządzenie w sprawie warunków technicznych pojazdów oraz zakresu ich niezbędnego wyposażenia. Żeby ją całkowicie wdrożyć, musimy jeszcze zmienić ustawę o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw, to jest druk nasz wewnętrzny C90. Projekt jest już po uzgodnieniach wewnątrzresortowych. Planujemy skierowanie go do Rady Ministrów dopiero we wrześniu 2017 r. Jest to dosyć duże i trudne przedsięwzięcie. Natomiast żeby całkowicie wdrożyć, potrzebne jest jeszcze rozporządzenie. Jeżeli chodzi o rozporządzenie zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków technicznych pojazdów oraz zakresu niezbędnego wyposażenia, to zakończyliśmy prace resortowe. Przed obowiązywaniem wdrożenia tej dyrektywy zostanie ona opublikowana w Dzienniku Ustaw, myślę, że na przełomie kwietnia i maja. W większości więc dyrektywa zostanie wdrożona. W zakresie zmiany ustawy będzie kilkumiesięczne opóźnienie.

Jeżeli chodzi o pkt X, to jest to kolejna dyrektywa PE w sprawie okresowych badań zdatności do ruchu drogowego pojazdów silnikowych i przyczep. Tutaj też już jesteśmy po konsultacjach wewnątrzresortowych, idziemy z tym w najbliższych dniach na Komisję Wspólną Rządu i Samorządu. Przypuszczamy, że będzie to miało miejsce w kwietniu. Maj – komitet stały. Jeżeli nic złego się nie stanie, to w czerwcu powinniśmy skierować tę ustawę do Sejmu.

Trzecia dyrektywa PE i Rady 2014/47/UE w sprawie drogowej kontroli technicznej, dotyczącej zdatności do ruchu drogowego pojazdów użytkowych poruszających się w UE oraz uchylającej wcześniejszą dyrektywę 2000/30. Rozpoczęliśmy prace nad tą dyrektywą razem z ustawą o zmianie ustawy o transporcie drogowym. To jest podobne. Tutaj też może być problem z terminowym wdrożeniem tej dyrektywy, ale nie powinno w związku z tym wyniknąć duże opóźnienie.

W naszym zakresie są te trzy dyrektywy, natomiast jest jeszcze dyrektywa w zakresie Ministerstwa Środowiska, pkt XXII. Tam jest konieczne wydanie rozporządzenia

Ministra Infrastruktury i to rozporządzenie zostanie wydane przed terminem wdrożenia dyrektywy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Konrad Głębocki (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Czy ktoś chciałby zadać panu ministrowi pytanie? Nie widzę. Bardzo proszę teraz o zabranie głosu pana ministra Andrzeja Piotrowskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Energii.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Energii Andrzej Piotrowski:

Dziękuję bardzo. Postaram się jak najkrócej. Mamy dwie dyrektywy, z czego jedna jest opóźniona, druga zagrożona opóźnieniem. W przypadku pierwszej termin transpozycji minął 18 listopada 2016 r. Składać się na nią mają w Polsce dwa akty: pierwsze to krajowe ramy polityki rozwoju infrastruktury paliw alternatywnych, drugi to projekt ustawy o elektromobilności i paliwach alternatywnych.

Jeśli chodzi o pierwszą część, która jest najistotniejsza z punktu widzenia monitorowania przez Komisję wdrożenia, jesteśmy po trybie obiegowym Rady Ministrów, do 3 marca zostały zgłoszone uwagi przez Ministerstwa Rozwoju oraz Finansów. Udzieliliśmy na nie odpowiedź. MR i MF mają jeszcze jakieś wątpliwości, 17 marca zostały zgłoszone. To jest ostateczne doczyszczanie, więc spodziewamy się, że ten projekt niebawem trafi do parlamentu.

Jeśli chodzi o ustawę o elektromobilności i paliwach alternatywnych, to jest to nieco trudniejsze zagadnienie z racji tego, że w Polsce bardzo wiele sobie obiecujemy w związku z tymi rozwiązaniami. Niestety zakładamy, że ta ustawa będzie przyjęta i ogłoszona mniej więcej w trzecim, czwartym kwartale 2017 r. Nie sądzę, żeby z tego powodu były kłopoty z Komisją.

Jeśli chodzi o zaszłości z Komisją, mamy z 3 stycznia 2017 r. pismo pani Violety Bulc, komisarz ds. transportu, która próbuje nas zdyscyplinować, przypomina o terminie, który upłynął 18 listopada. W dniu 24 stycznia dostaliśmy pismo z Komisji zawierające wezwanie do usunięcia uchybienia w postaci braku implementacji. Termin odpowiedzi do Komisji Europejskiej upłynie 24 marca br. W tym piśmie są pewne zarzuty formalne. Zakładamy, że do 16 kwietnia ta odpowiedź zostanie wysłana. To tyle o tej dyrektywie. W zasadzie można powiedzieć, że sytuacja zbliża się do radosnego rozwiązania, mam nadzieję.

Druga dyrektywa jest zagrożona. Jest to dyrektywa Rady z 2015 r. Termin transpozycji jest 21 kwietnia 2017 r. Jest to w zasadzie dyrektywa, którą można by określić mianem statystycznej, ponieważ chodzi tu o wdrożenie metod obliczania emisji gazów cieplarnianych w cyklu życia paliw i energii dla podmiotów realizujących narodowy cel redukcyjny.

Drugie rozporządzenie jest w sprawie wzoru wyznaczania rocznego sprawozdania dotyczącego emisji gazów cieplarnianych w cyklu życia paliw i energii. Trzecie to jest wykaz zbiorczy raportu dotyczącego ograniczenia emisji gazów cieplarnianych w cyklu życia paliw i energii. Proszę państwa, tu kraje członkowskie nie bardzo miały szansę, ponieważ Komisja kilkukrotnie dokonywała zmian we wzorach tych raportów, w związku z tym nie sposób to było zaimplementować. W tej chwili wygląda na to, że ostateczny wzór został ustalony i w kwietniu 2017 r. przekazane zostaną projekty rozporządzeń do uzgodnień międzyresortowych. Tyle miałem do powiedzenia w kwestii opóźnień. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Konrad Głębocki (PiS):

Czy ktoś chciałby zadać pytanie panu ministrowi? Nie widzę. Dziękuję, panie ministrze. Teraz proszę o zabranie głosu pana Piotra Nowaka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Piotr Nowak:

Dzień dobry, szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo. Jeśli chodzi o Ministerstwo Finansów, dyrektywa Rady 2014/107/UE w sprawie obowiązkowej automatycznej wymiany informacji w dziedzinie opodatkowania oraz dyrektywa Rady UE 2015/2376 z 8 grudnia 2015 r. zmieniająca dyrektywę 2011/16/UE w zakresie obowiązkowej automa-

tycznej wymiany w dziedzinie opodatkowania. Te dwie dyrektywy zostały już wdrożone i podpisane przez pana prezydenta 20 marca 2017 r. Więc tutaj była troszeczkę nieścisłość z panem ministrem Szymańskim.

Jeśli chodzi o dyrektywę PE i Rady 2014/17/UE z 4 lutego 2014 r. w sprawie kredytów konsumenckich, umów o kredyt związany z nieruchomościami, tak zwana procedura MCD, to dzisiaj rano była komisja i już jutro będzie to na głosowaniach w Sejmie, więc zakładamy, że jutro wyjdzie z Sejmu do podpisu pana prezydenta. Zakładamy, że w marcu pan prezydent dostanie do podpisu i podpisze ją w swoim ustawowym terminie, więc lada chwila powinna być podpisana przez pana prezydenta.

Dyrektywa PE i Rady 2014/56/UE zmieniająca dyrektywę w sprawie ustawy badań rocznych, sprawozdań finansowych i ich skonsolidowanych sprawozdań finansowych. Data uchwalenia przez Sejm – mamy nadzieję, że to będzie 5-7 kwietnia. Wczoraj jeszcze wyszła poprawka rządowa. Data rozpatrzenia przez Senat – zakładamy, że to będzie 20-22 kwietnia. Do końca maja pan prezydent powinien podpisać.

Jeśli chodzi o dyrektywę PE i Rady 2014/57/UE dotyczącą sankcji karnych w sprawie nadużycia na rynku finansowym oraz dyrektywę wykonawczą 2015/2392 w sprawie rozporządzenia PE i Rady w odniesieniu do zgłaszania właściwym organom rzeczywistych lub potencjalnych naruszeń tego rozporządzenia, to są to jakby dwie rzeczy. U nas było to zaimplementowane jedną ustawą o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw. W dniu 6 marca przekazano ustawę do podpisu do pana prezydenta i w swoim ustawowym terminie, czyli zakładamy, że do 27 marca, pan prezydent powinien podpisać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Konrad Głębocki (PiS):

Dziękuję. Czy ktoś chciałby zadać pytanie? Nie widzę. Dziękuję, panie ministrze. Proszę teraz o zabranie głosu pana Michała Wójcika, sekretarza stanu w MS. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, szanowni państwo, najpierw informacja o stanie prac nad dwoma dyrektywami, których termin wdrożenia minął. Pierwsza to dyrektywa PE i Rady w sprawie zabezpieczenia i konfiskaty narzędzi służących do popełnienia przestępstwa i korzyści pochodzących z przestępstwa w UE. Termin implementacji upłynął 4 października 2016 r. Jest ona wdrażana projektem ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw. Została uchwalona przez Sejm 24 lutego 2017 r., ale Senat wniósł swoje poprawki 17 marca i te poprawki będą rozpatrywane na obecnym posiedzeniu Sejmu. Ostatecznie przyjęcie ustawy nastąpi najpóźniej w dniu 23 marca 2017 r. Termin ten jest zgodny z terminem, który był zadeklarowany w wyjaśnieniach, które Polska złożyła w lutym Komisji Europejskiej.

Jeżeli chodzi o drugi z projektów, to jest to dyrektywa PE i Rady w sprawie niektórych przepisów regulujących dochodzenie roszczeń odszkodowawczych z tytułu naruszenia prawa konkurencji państw członkowskich i UE objętych przepisami prawa karnego. Transpozycja przepisów dyrektywy powinna nastąpić do 27 grudnia 2016 r. Informacja dla państwa z dziś jest taka, że do tej pory tylko dziesięć państw członkowskich UE zakończyło proces transpozycji. Ministerstwo przygotowało projekt ustawy o roszczeniach o naprawienie szkody wyrządzonej przez naruszenie prawa konkurencji. W dniu 8 marca 2017 r. projekt został skierowany do Sejmu, 23 marca odbędzie się jego pierwsze czytanie. Przyjmujemy, że prace parlamentarne zakończą się z końcem maja 2017 r., a ustawa powinna wejść w życie po podpisaniu przez pana prezydenta i publikacji z końcem czerwca 2017 r., czyli czternaście dni po jej ogłoszeniu.

W styczniu Komisja Europejska skierowała wobec Polski zarzuty formalne w związku z brakiem notyfikacji krajowych aktów prawnych mających na celu transpozycję tej dyrektywy. Ministerstwo przygotowało odpowiedź wyjaśniającą przebieg procesu legislacyjnego. My tę odpowiedź wyślemy, oczywiście biorąc już pod uwagę to, co się będzie działo w ciągu najbliższych kilkudziesięciu godzin w Sejmie.

Trzeci projekt, o którym chciałbym państwa poinformować, to dyrektywa PE i Rady w sprawie europejskiego nakazu dochodzeniowego w sprawach karnych. Termin upływa

22 maja 2017 r. Przygotowaliśmy jako ministerstwo projekt ustawy wdrażającej. Chodzi o projekt o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego. W obecnej chwili jest w uzgodnieniach międzyresortowych. Mamy nadzieję, że w ciągu dwóch miesięcy – sądzę, że tak się stanie – uda się zakończyć proces transpozycji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Konrad Głębocki (PiS):

Czy ktoś z państwa ma pytania do pana ministra? Nie widzę. Dziękuję panu ministrowi. Teraz proszę o zabranie głosu pana Grzegorza Witkowskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej Grzegorz Witkowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Na dzień dzisiejszy w zakresie właściwości naszego ministerstwa pozostaje jedna dyrektywa, której termin transpozycji upłynął 31 grudnia. Chodzi o dyrektywę Rady z grudnia 2014 r. odnośnie do czasu pracy w żegludze śródlądowej. Dzięki rządom Platformy Obywatelskiej nie mamy żeglugi śródlądowej w Polsce ani stoczni i innych rzeczy, więc nie odnosi się to do czegoś, co by było istotne, natomiast rząd pani premier Szydło podniósł i gospodarkę morską i żeglugę śródlądową na dosyć wysoki poziom i traktuje jako priorytet. Mamy nadzieję, że to się w końcu ziści. Są duże plany. Jest plan rozwoju nowych dróg wodnych do 2030 r. A ta dyrektywa jest ważna dla marynarzy, dla stermotorzystów, dla wszystkich, którzy mogą pracować w Polsce na żegludze. Oczywiście ten rynek jest do odtworzenia.

W dniu dzisiejszym odbywa się drugie czytanie tej ustawy i mam nadzieję, że w przyszłym miesiącu pan prezydent ją podpisze i będziemy, że tak powiem, na czysto z naszymi zaległymi sprawami. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Konrad Głębocki (PiS):

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos, zadać pytanie? Nie widzę. Dziękuję panu ministrowi. Poproszę teraz o zabranie głosu pana Jarosława Sellina, sekretarza stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Jarosław Sellin:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego jest odpowiedzialny za dwie ustawy, które mają wdrożyć dyrektywy UE, co do których jesteśmy opóźnieni. Pierwsza dyrektywa dotyczy zwrotu dóbr kultury wyprowadzonych niezgodnie z prawem z terytorium państwa członkowskiego i tę dyrektywę konsumuje nasza ustawa o restytucji narodowych dóbr kultury. Tu już jesteśmy na bardzo dobrej drodze, jeśli chodzi o nadrobienie tych zaległości, ponieważ dzisiaj o godzinie 19.00 w Sejmie już będzie pierwsze czytanie tej ustawy. Myślę, że proces legislacyjny przejdzie sprawnie i pan prezydent podpisze tę ustawę już w kwietniu.

Natomiast druga dyrektywa jest konsumowana przez naszą zmianę prawa autorskiego i praw pokrewnych. To jest projekt bardzo trudny ze względu na mnogość różnych sprzecznych interesów związanych z tym prawem i koniecznością uzgodnienia z wieloma podmiotami społecznymi, uczestnikami rynku. Przewidujemy, że końcowy etap pracy nad tą ustawą to będzie czwarty kwartał bieżącego roku, czyli do końca tego roku uporamy się z tą ustawą i z tą opóźniona dyrektywą, ale też chcę uspokoić, że akurat właśnie ze względu na trudną materię, której ta dyrektywa dotyka, nie jesteśmy jedyni. Opóźnienia w sprawie tej dyrektywy mają takie kraje jak: Hiszpania, Włochy, Rumunia, Łotwa, Luksemburg, Grecja, Bułgaria, Belgia, Cypr, Portugalia, Czechy, Chorwacja. Wszyscy są oczywiście ponaglani, my też. Jesteśmy oczywiście w stałym kontakcie z odpowiednim komisarzem UE w tej sprawie i mam nadzieję, że obędzie się bez żadnych restrykcji, mimo opóźnienia i mimo uchwalenia tej ustawy do końca tego roku, bo nie jesteśmy jedynym państwem, które ma ten kłopot. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Konrad Głębocki (PiS):

Czy ktoś chciałby zadać pytanie, zabrać głos? Nie widzę. Dziękuję, panie ministrze, za tę informację. Poproszę teraz pana ministra Marcina Zielenieckiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marcin Zieleniecki:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w gestii MRPiPS leży jedna niewdrożona dyrektywa nr 2004/36 w sprawie warunków wjazdu i pobytu obywateli państw trzecich w celu zatrudnienia w charakterze pracownika sezonowego. Termin transpozycji dyrektywy upłynął 30 września 2016 r. Jeżeli chodzi o stan zaawansowania prac nad nowelizacją ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, na mocy której ta dyrektywa ma być implementowana, projekt stosownej nowelizacji został skierowany do uzgodnień międzyresortowych 29 kwietnia 2016 r. Kolejno został przyjęty przez Komitet do Spraw Europejskich, Komitet ds. Cyfryzacji, warunkowo przez Stały Komitet Rady Ministrów 21 lipca 2016 r, przy czym w trakcie prac w Komitecie Stałym ujawniła się konieczność skoordynowania prac nad tą ustawą z Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Jeżeli chodzi o dzisiejszy stan rzeczy, to 14 marca 2017 r. to jest data przyjęcia projektu ustawy przez Radę Ministrów. W międzyczasie konieczne było uzgodnienie również pewnych rozwiązań zawartych w tym projekcie z Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Ministrem Rozwoju. Spodziewamy się, że jeszcze w marcu nastąpi skierowanie projektu do Sejmu do dalszych prac parlamentarnych. Zakładamy, że w maju powinno dojść do podpisania przepisów ustawy. To nie kończy prac nad wdrożeniem dyrektywy, dlatego że do jej pełnej implementacji konieczne jest wydanie siedmiu rozporządzeń wykonawczych. Zakładamy, że prace nad tymi rozporządzeniami zostaną zakończone w maju i w czerwcu. Termin wejścia w życie ustawy został zaplanowany na 1 stycznia 2018 r., przy czym zachodzi konieczność odsunięcia w czasie terminu wejścia w życie przepisów upoważniających do pozyskiwania danych z krajowej administracji skarbowej przez systemy teleinformatyczne. Przepis, który będzie tego dotyczył, wejdzie w życie 1 lipca 2018 r. Nie jesteśmy jedyni w takiej sytuacji. Szesnaście państw członkowskich UE nie zdążyło z implementacją tej dyrektywy do dnia dzisiejszego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Konrad Głębocki (PiS):

Dziękuję. Czy są pytania? Nie widzę. Dziękuję, panie ministrze. Proszę teraz o zabranie głosu pana Rafała Romanowskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Rafał Romanowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w kompetencjach MRiRW jest jedna zaległa dyrektywa. Termin transpozycji minął 31 grudnia 2016 r. Dyrektywa wykonawcza Komisji Europejskiej w sprawie wykonywania dyrektywy Rady w odniesieniu do szczegółowych wymogów dotyczących rodzajów i gatunków roślin sadowniczych. Duża część tej dyrektywy została wdrożona do prawa krajowego ustawą z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o nasiennictwie oraz ustawy o ochronie roślin. Pozostała tylko część dotycząca materiału szkółkarskiego roślin sadowniczych. Ta pozostała część będzie wdrożona rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Rozporządzenie jest już po konsultacjach międzyresortowych. Projekt rozporządzenia został przyjęty przez Komitet do Spraw Europejskich Rady Ministrów. Pozostaje tylko Komitet Stały Rady Ministrów i podpisanie projektu rozporządzenia przez ministra właściwego ds. rolnictwa.

Przewodniczący poseł Konrad Głębocki (PiS):

Czy są pytania do pana ministra? Nie widzę. Dziękuję, panie ministrze. Proszę teraz o zabranie głosu pana Sławomira Mazurka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Sławomir Mazurek:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w obszarze zainteresowania MŚ mamy następujące akty prawa unijnego związane z terminem transpozycji i jego opóźnieniem. Jest to dyrektywa wspomniana już przez pana ministra Konrada Szymańskiego, dyrektywa PE i Rady w sprawie bezpieczeństwa działalności związanej ze złożami ropy naftowej i gazu ziemnego na obszarach morskich. Tutaj też pewne uzupełnienie – poprawiony tekst ustawy, a jest to ustawa Prawo geologiczne i górnicze, oraz inne ustawy, 21 marca

zostały ponownie przesłane do Rady Ministrów. Zostały także równolegle w tej dziedzinie opracowane akty wykonawcze.

Kolejną dyrektywą jest dyrektywa Komisji zmieniająca załącznik drugi do dyrektywy PE i Rady w sprawie odpadów. Dotyczy załącznika związanego z obliczaniem efektywności energetycznej ze spalarni odpadów. Będzie to wdrażane zmianą ustawy o odpadach. Jesteśmy przed ponownym Komitetem Stałym Rady Ministrów.

Kolejna dyrektywa, nad której wdrożeniem pracujemy, to dyrektywa PE i Rady zmieniająca dyrektywę w odniesieniu do zmniejszenia zużycia lekkich toreb na zakupy. Sprawa jest o tyle trudna i skomplikowana, że wbrew swojemu obowiązkowi Komisja nie wydała rozporządzenia, które by określało sposób ewidencji i sprawozdawczości. Zależny nam na tym, żeby tę dyrektywę wprowadzić w sposób efektywny, zgodnie z jej celem, jakim jest zmniejszenie zużycia toreb plastikowych. Ustawa o gospodarce opakowaniami i odpadami opakowaniowymi zakłada wprowadzenie opłaty, maksymalnie 1 zł od takiej torby, ale też chodzi o to, żeby w rozsądny sposób to wprowadzić, bo mamy do czynienia nie tylko z dużymi sieciami handlowymi, ale też z punktami typu bazary, targi, więc należy to rozpatrzyć wspólnie. Jesteśmy już po Komitecie Stałym i wypracowaliśmy kompromis z MR. Następny krok to Komisja Prawnicza i skierowanie na Radę Ministrów.

Kolejna sprawa to dyrektywa Komisji dotycząca zmiany niektórych załączników do dyrektywy PE i Rady ustanawiających przepisy dotyczące metod referencyjnych, zatwierdzania danych i lokalizacji punktów pomiarowych do oceny jakości środowiska. Projekt ustawy o zmianie ustawy o inspekcji będzie wdrażał tę dyrektywę oraz prawo ochrony środowiska. Trwają prace wspólnie z MF nad tym, jak przygotować jak najlepszy projekt i skierować go do prac rządu. Termin transpozycji minął 31 grudnia. To wszystko. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Konrad Głębocki (PiS):

Czy są pytania? Nie widzę. Dziękuję panu ministrowi za tę informację. Teraz *last but least*, proszę pana Zbigniewa Króla, podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Zbigniew Król:

Dziękuję, panie przewodniczący. Właśnie się zastanawiamy tutaj w naszym gronie czy nie zmienić nazwy ministerstwa, może na „choroby" byłoby lepiej. W MZ są dwie dyrektywy, których termin transpozycji minął w październiku ubiegłego roku. Dyrektywa Komisji z 2015 r. zmieniająca dyrektywę z 2006 r. w odniesieniu do niektórych wymagań technicznych dotyczących kodowania tkanek i komórek ludzkich oraz dyrektywa Komisji z 2015 r. w sprawie wykonania dyrektywy z 2004 r. w odniesieniu do procedur weryfikacji równorzędnych norm jakości i bezpieczeństwa przywożonych tkanek i komórek. Obie te dyrektywy znalazły swoje zmiany i konieczność stworzenia projektu ustawy o zmianie ustawy o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów oraz konieczności przygotowania dwóch stosownych rozporządzeń.

Jeśli chodzi o ustawę, to wczoraj ustawa została przekazana z Komisji Zdrowia do Sejmu z prośbą o jej przegłosowanie, tak że tutaj jesteśmy na bieżąco, natomiast projekt rozporządzenia MZ zmieniającego rozporządzenie w sprawie niepowtarzalnego oznakowania i monitorowania komórek tkanek i narządów jest przygotowany do przekazania na kierownictwo i jest w tej chwili przez uzgodnieniami wewnętrznymi, a projekt rozporządzenia w sprawie wzoru świadectwa uzyskiwania pozwolenia na wykonywanie działalności przywozowej jest już po uzgodnieniach wewnętrznych i został przekazany do uzgodnień zewnętrznych. Wejście w życie tej dyrektywy to jest koniec kwietnia. Wszystkie te akty prawne powinny być w tym czasie gotowe. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Konrad Głębocki (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są pytania, uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację o pracach legislacyjnych związanych z wdrożeniem dyrektyw, których termin transpozycji już upłynął lub upływa w ciągu najbliższych trzech miesięcy (stan na dzień 24 lutego 2017 r.). Dziękuję wszystkim panom ministrom. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt IV.

Pkt V – sprawy bieżące. Czy ktoś chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie słyszę. Kolejne posiedzenie Komisji odbędzie się jutro o godzinie 13.00. Jednocześnie chciałbym poinformować państwa posłów, że drugie czytanie projektu uchwały o druku nr 1391 jest planowane na posiedzeniu Sejmu w dniu jutrzejszym w godzinach 16.30-17.15. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt V.

Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji.